

JACEK BOCHEŃSKI

ur. 1926; Lwów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, życie codzienne

Zabawy rtęcią

Może jeszcze dodam jedno wspomnienie nigdzie nie opisane, ale bardzo to się wbiło w moją pamięć, chyba byliśmy jeszcze młodszy z Ewą, moją siostrą. Ona może miała dziesięć lat, a ja trzy najwyżej. Ale to świadczy o poziomie świadomości sanitarnej i świadomości w ogóle przyrodniczej, czy znajomości fizyki wtedy i higieny w domu. Stłukliśmy termometr do mierzenia gorączki. Olbrzymią frajdę sprawiły nam takie kropelki rtęci, które rozlały się nam po łóżku. Bawiliśmy się w łóżku tą rtęcią i pozwolono nam na to. Przecież dzisiaj byłoby to niemożliwe, bo dzisiaj już chyba wszyscy wiedzą, że rtęć ma właściwości trujące. Może wtedy w ogóle nie wiadano, nie wiem.

Data i miejsce nagrania	2019-02-12, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"